

Dr Daniel K. Darko, Listy więzienne, Sesja 3, Hymn o Chrystusie , Kolosan 1:15-2:5

© 2024 Dan Darko i Ted Hildebrandt

To jest dr Dan Darko w jego serii wykładów na temat listów więziennych. To jest sesja 3, Hymn Chrystusa w Liście do Kolosan 1:15-2:5.

Witamy ponownie w serii wykładów z zakresu studiów biblijnych na temat listów więziennych. Do tej pory przyjrzelśmy się ogólnemu wprowadzeniu do listów więziennych, dlaczego nazywamy te listy listami więziennymi, a następnie przeszliśmy do przyjrzenia się ogólnemu tłu listu i ustalenia, że ten list był adresowany do chrześcijan w Kolosach, a także do zajęcia się pewnymi synkretycznymi tendencjami w kościele.

W ostatnim wykładzie przyjrzymy się, jak Paweł wprowadza list, dziękczynienie i modlitwę, o którą prosi za kościół. Zwróciłem waszą uwagę pod koniec tego wykładu. Jedną z najważniejszych rzeczy, które Paweł podkreśla, jest powód, dla którego powinniśmy składać dziękczynienie lub być przepiętni wdzięcznością.

W wersecie 13 wspomina, że wyzwolił nas z królestwa ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego syna, w którym mamy odkupienie i przebaczenie. Przechodząc do następnej fazy hymnu Chrystusa, chciałbym przypomnieć o dwóch słowach kluczowych w transakcji przeniesienia. Odkupienie.

Odkupił nas ze stanu zepsucia. Często wyjaśniałem odkupienie z greckiego w tym sensie. Wyobraź sobie drogocenną obrączkę ślubną, która była jasna i błyszcząca, sprzedaną za 20 000 dolarów, zgubiła się, została wyrzucona na tym wysypisku śmieci, zardzewiała i stała się paskudna.

Ktoś to odkrywa i pyta, do czego służy ten pierścień. Proces odkupienia polega na przywróceniu temu pierścieniowi piękna i jakości jego pierwotnego stanu. W transferze odkupił nas ze stanu zepsucia, zardzewiałego, ukształtowanego przez wszelkiego rodzaju rzeczy świata w świecie ciemności. I zgadnijcie, co zrobił? Kiedy nas przeniósł pod koniec wersetu 12, wprowadził nas w światło.

Teraz możemy zobaczyć. Zardzewiali ludzie bawią się w ciemności. Bawią się w chowanego, być może.

Teraz w świetle. On nas odkupił. I dzięki odkupieniu, tak, możemy usiąść i podziękować Bogu.

On nam wybaczył. To my byliśmy winni. W trakcie transferu, częścią transakcji, która musi nastąpić, jest osoba, która faktycznie jest zadłużona w czymś, zgrzeszyła i

zerwała relację z Bogiem. A potem, zgadnij, co Bóg robi? W królestwie swojej ukochanej, wybaczył.

Odpisał nam dług. Wiesz, nauczyłem się piosenki. Nie pamiętam dokładnie, na jakim etapie szkoły, w szkole podstawowej, nauczyłem się piosenki, którą, jak sobie uświadomiłem, znają niektórzy ludzie w Ameryce.

Powiedział, że spłacił dług, którego nie miał. Ja mam dług i nie mogę go spłacić. Potrzebowałem kogoś, kto zmyje moje grzechy.

A teraz śpiewam zupełnie nową pieśń, Amazing Grace. Chrystus Jezus zapłacił dług, którego ja nigdy nie mogłem spłacić. W transferze odkupił to, co zardzewiałe, paskudne, do jego pierwotnego, Iśniącego stanu, aby mógł nas umieścić w miejscu światła, abyśmy byli widziani z całą chwałą.

I przebaczył nam wszystko, co jesteśmy winni, abyśmy mogli być częścią królestwa jego umiłowanego syna. To jest powód, dla którego powinniśmy wiedzieć coś o jego umiłowanym synu. A Paweł pisze to, co nazwiemy hymnem Chrystusa w tym wersecie.

On jest Chrystusem. On jest obrazem Boga niewidzialnego, pierwotnym wszelkiego stworzenia. Bo w nim zostało stworzone wszystko, co jest w niebie i na ziemi, widzialne i niewidzialne, czy trony, czy panowania, czy zwierzchności, czy władze, wszystko przez niego i dla niego zostało stworzone.

On jest przed wszystkimi rzeczami i w nim wszystko jest osadzone. On jest głową ciała, mianowicie kościoła. On jest początkiem, pierwotnym umarłych i we wszystkim, aby był pierwszy.

Bo w nim cała pełnia Boża upodobała sobie zamieszkać i przez niego pojednać ze sobą wszystko, czy to na ziemi, czy w niebie, czyniąc pokój, nie dokonując pokoju, ale czyniąc pokój przez krew krzyża jego. A wy, werseł 21, którzy niegdyś byliście odłączeni i wrodzy w umyśle, czyniąc złe uczynki, powie, że w Chrystusie dokonał zmiany. Więc zwróć uwagę na kilka kluczowych rzeczy o nim.

W Chrystusie Jezusie, tym, który przyniósł odkupienie i przebaczenie, jak wspomniałem wcześniej, jest obraz Boga. On nie jest tylko obrazem Boga. W nim wszystkie rzeczy zostały stworzone.

On jest pełnią Boga. Nie miejmy więc żadnych wątpliwości co do tego, kim jest Chrystus. Pełnia Boga znajduje się w Chrystusie, a Chrystus jest Bogiem.

On jest środkiem pojednania. Wow! A potem, co jest dość kontrowersyjne, jest pierwotnym stworzenia. Paweł porusza ten temat i przytacza ten hymn o

Chryście, aby zwrócić naszą uwagę na fakt, że to właśnie On przyszedł, aby to umożliwić dla nas.

Ci, którzy wówczas nie byli w dobrym stanie, nie byli w niczym godnym podziwu, zostali teraz przeniesieni przez niego do miejsca, w którym możemy zidentyfikować to miejsce jako miejsce światła. Możemy zidentyfikować to miejsce jako królestwo jego umiłowanego syna. W Chryście, który jest pierwotnym stworzenia, Chrystus jest również pierwotnym umarłych.

Powinienem się tu zatrzymać i cofnąć trochę, aby zwrócić naszą uwagę na fakt, że werseł 15 był bardzo kontrowersyjny w historii kościoła. I brzmi on: On jest obrazem niewidzialnego Boga, pierwotnym wszelkiego stworzenia. W Aleksandrii był bardzo popularny kaznodzieja.

Ten popularny kaznodzieja, Ariusz, miał wszelkiego rodzaju problemy, które faktycznie zmieniłyby kościół w kilka niezwykłych decyzji. Ariusz był tym, który nauczał i faktycznie uzasadniał jedną ze swoich nauk w Kolosan rozdział 1 werseł 15, konkretnie ten werseł mówiący, że ten werseł faktycznie uczy, że Jezus nie jest Bogiem. Jeśli chodzi o Ariusza, Ariusz umieściłby tutaj kilka rzeczy.

Wiesz, powiedziałby, że Chrystus nie był tak naprawdę Bogiem. Chrystus i duch zostali stworzeni. Ojciec ich stworzył.

Na tej podstawie byłby nazywany pierwotnym stworzenia. Ariusz, dla niego werseł 15 omawianego przez nas fragmentu jest jasny. Kiedy Biblia mówi, że jest obrazem niewidzialnego Boga, pierwotnym wszelkiego stworzenia, oznacza to po prostu, że Chrystus nim nie był.

Stał się nim dopiero, gdy Bóg go stworzył. Tak więc był pierwszym, którego Bóg stworzył, nie Adam. Ariusz wywołałby wiele kontrowersji, a kościół zmagałby się z tym, co Ariusz miał do powiedzenia.

Mamy całe zebranie rady, aby omówić, co powinniśmy zrobić z tą kontrowersją wokół Ariusza. Nawiasem mówiąc, używa on innych terminów, ale jednym z jego kluczowych terminów jest ten z Listu do Kolosan. Później, gdy rozwija te ramy teologiczne, wprowadza nawet niektóre z twoich ulubionych wersetów.

Bóg tak umiłował świat, że dał swego jedynego syna. Wiecie co? Dał swego jedynego syna. Jedyne dziecko, którego faktycznie zrodził, jest pierwotnym stworzenia.

Kolosan 1:15 to temat Johna Tracy'ego; łączy je i tworzy doktrynę. Co się wtedy dzieje? Doktryna Trójcy cierpi z powodu sposobu, w jaki czytany jest Kolosan. Co zatem oznacza wyrażenie „pierwotny” w Kolosanach? Pierwotny stworzenia, czy odnosi się do stworzonej istoty, czy do tego, co ma pierwszeństwo przed

stworzeniem? Czy odniesienie lub język pierwotnego faktycznie oznacza, że Chrystus jest tym, który ma wybitną rolę, próbując sprawić, aby mój język wymawiał te angielskie słowa lepiej niż stworzenie? Czy też dosłownie oznacza to tego, który narodził się pierwszy, a potem wszyscy inni idą za nim.

Możesz chcieć zapytać, co z pierwotnymi umarłych w tym fragmencie? Co to oznacza? Myślę, i odkryłem to w ostatnich latach, że James Dunn, profesor, o którym wspominałem wcześniej w tym cyklu wykładów, który był profesorem w Durham, profesorem Lightfoot na Uniwersytecie w Durham w Anglii, radzi sobie z tym tematem całkiem dobrze w swoim komentarzu. Dunn pisze, że odzwierciedla to wcześniejsze przemówienie Pawła zarówno o zmartwychwstaniu Chrystusa, odnosząc się do pierwotnych umarłych jako tymczasowych przed zmartwychwstaniem wszystkich w Chrystusie, pierwszych w kolejności, pierwocin, i Chrystusa jako, używając tam greckiego słowa na pierwotnego, wśród wielu braci, najstarszy w rodzinie przeznaczony do dzielenia jego archetypowego obrazu. Więc tutaj pierwotnych umarłych łatwo wyjaśnić.

Pierwotny stworzenia staje się czymś, z czym zmagają się naukowcy i co z tym zrobić. Ale nawet to, myślę, że Dunn dobrze to wyjaśnia, ponieważ pierwotny stworzenia nie oznacza, że Bóg zrodził Chrystusa jako pierwotnego. To znaczy, że ktoś miał dziecko z Bogiem kiedyś wcześniej, nie Maryja, i miał Jezusa, jeśli chcemy przeciągnąć ten temat za daleko.

Pierwotny, jak mówi Dunn, musi oznaczać prymat nad stworzeniem, a nie tylko w stworzeniu. Wskazuje na to koniunkcja łącząca oba wersety. Jest pierwotnym całego stworzenia, ponieważ w nim zostały stworzone wszystkie rzeczy stworzone.

To wszystko, wszechświat, całość stworzonych bytów. To jego prymat lub jego preeminencja jest tutaj kwestionowana, a nie to, co wyciągnąłby Ariusz. Nawiasem mówiąc, ta kontrowersja wokół Ariusza będzie miała wpływ na zwołanie Soboru Nicejskiego tuż za Konstantynopolem, aby Kościół mógł omówić i naprawdę ustalić ważne kwestie w IV wieku dotyczące Trójcy i doktryny Trójcy.

To jest temat, który należy do tego, co nazywamy teologią systematyczną lub badaniem doktryny w środowisku akademickim. Ale tutaj przywołałem cię z powrotem do Ariusza, tylko po to, aby ustalić, że ta kwestia, która była ważna w chrześcijaństwie i nadal rozmyśla w naszych kościołach i naszym systemie wierzeń, jest częściowo zakorzeniona w tekście, nad którym pracujemy, a mianowicie w Liście do Kolosan 1:15. Dając ci coś do myślenia, gdy będziemy kontynuować, mam nadzieję, że gdy będziesz cieszyć się hymnem Chrystusa, zrozumienie pierwotnych stworzenia i pierwotnych umarłych jest wystarczająco jasne. Ale w swoim salonie, gdziekolwiek jesteś, siedząc, stojąc, słuchając, pomyśl o tym.

Jakie słowa powiedzielibyście, gdybyście przeczytali Kolosan 1? Kiedyś podkreślałem wymiary poznawcze lub procesy umysłowe w tym, jak kościół rośnie, aby stać się odpornym na fałszywe nauczanie. Dlaczego zadajemy takie pytanie? Cóż, zadaję to pytanie, ponieważ zwykle, gdy mamy fałszywe nauczanie i problemy związane z fałszywym nauczaniem w naszym dzisiejszym kontekście, jedną z rzeczy, które lubimy robić, jest: och, to wprowadza zamieszanie. Chodźmy i módlmy się o to.

Tak, musimy się o to modlić i prosić Boga o łaskę, aby poradzić sobie z tym problemem. Ale spójrz na jedną z głównych rzeczy, które przedstawia Paweł. Modli się za kościół, a w swojej modlitwie kończy słowami, za które powinniśmy dziękować Bogu.

W modlitwie podkreśliłem wiedzę jako istotną część tego, czego potrzebują, aby zwalczać fałszywe nauczanie. I tak, jeśli zaczniesz uważnie przyglądać się temu testowi i zaczniesz myśleć o tym pytaniu, które tutaj stawiam, zaczniesz dostrzegać takie rzeczy. Usłyszałeś i oczekiwano od ciebie, że przetworzysz to, co usłyszałeś, i uczynisz to częścią swojego życia.

Usłyszałeś to i rozumiałeś, aby móc przetworzyć i pojąć, co się dzieje. Werset 7, nauczyłeś się. A jeśli dodam jeszcze jedną rzecz do listy, modli się, abyś został napełniony wiedzą o Bogu.

Wow. Więc kiedy mamy do czynienia z fałszywymi naukami, nie wystarczy po prostu się poruszać i mówić, och, nie, to jest po prostu łatwe, wiesz, po prostu idź i módl się. Potrzebujemy wiedzy.

Potrzebujemy zrozumienia prawdy. Pozwólcie, że zasugeruję wam jeszcze jedną rzecz do przemyślenia. A jeśli będę miał okazję dać wam pracę domową, skoro robicie to w domu i nie dacie mi nic do oceny, dam wam jedną z tych prac domowych do zrobienia.

Zróbmy to. W jaki sposób granica między przedchrześcijańską przeszłością a chrześcijańskim statusem jest pokazana w modlitewnym życzeniu dla kościoła w Kolosach? Jak widzisz modlitwę Pawła i jego cel modlitwy pokazujący odejście od życia przedchrześcijańskiego i chrześcijańskiego? To jest praca domowa. Chciałbym móc się z tobą skontaktować, aby ocenić pracę domową.

To jest jedna z sesji dla profesorów. Na wszelki wypadek, gdybyś tak myślał, to nieprawda. Większość z nas nie lubi oceniania.

Lubimy nauczać. Ale pomyśl o dyskusji. I kiedy o tym myślisz, przeglądasz fragment i patrzysz na niektóre wewnętrzne dynamiki i słowa, które są używane, takie jak miłość, ukochany, prawda i jak wszystkie te rzeczy kształtują to, co Paweł próbuje przekazać.

A potem zwrócę waszą uwagę na to, co Paweł zbuduje na podstawie hymnu Chrystusowego z wersetu 21 rozdziału 1. I pisze: A was, którzy niegdyś byliście odłączeni i wrogo nastawieni, czyniąc złe uczynki, teraz pojednał w ciele ciała swego przez śmierć swoją, aby was przedstawić świętymi i nienagannymi, i niepokalanymi przed sobą. Jeśli tylko trwacie w wierze, ugruntowani i stali, nie chwiejąc się od nadziei ewangelii, którą usłyszeliście, która została zwiastowana wszelkiemu stworzeniu pod niebem, a której ja, Paweł, stałem się sługą. Wow.

Spójrz na to. Lubię być przypominany o przeszłości, abym mógł docenić terażniejszość. Czasami lubię być przypominany o przeszłości, aby moje zaangażowanie w przyszłość mogło zostać ponownie rozpalone.

I Paweł właśnie to robi, opisując w wersecie 21 przeszłość sprzed nawrócenia. Przypomina mi, że pod względem duchowym byliście oddzieleni od Boga.

Wiesz, jeśli chodzi o twój sposób myślenia, byłeś wrogi w umyśle. I zauważ, że to przeszłość. Jeśli chodzi o zachowanie, żyjesz ze złymi uczynkami.

Zauważ, że to przeszłość. To nie jest oskarżenie terażniejszości, ale przypomnienie tego, kim byli, jak myśleli i jak się zachowywali w przeszłości. Więc pozwól, że dam ci coś do przemyślenia, jeśli ślędzisz ten wykład na swoim komputerze.

Paweł porusza kwestie z wersetów 23, 21 do 23, przeszłości, terażniejszości i przyszłości, przypominając im o niektórych rzeczach, które właśnie wam pokazałem lub opowiedziałem, o ich przeszłości, ustanawiając ich obecną pozycję mocną i jasną, aby mógł wskazać im przyszłość. Tak więc, przypomnienie przeszłości, byliście wyobcowani. Byliście zdystansowani.

Byłeś oddzielony od Boga. Nie miałeś pozycji ani relacji z Bogiem. Jeśli chodzi o pozycję lub współpracę z Bogiem, byłeś poza nim.

Jeśli chodzi o nastawienie i myślenie z jasnością i wiedzą o prawdzie lub duchowej mądrości, jak wspomniał wcześniej o zerze, byłeś raczej wrogo nastawiony w swoim umyśle. Myślisz o ciemnych rzeczach, złych rzeczach, negatywnościach, rzeczach, które nie przynoszą chwały Bogu.

I z tego powodu wasz sposób życia jest charakteryzowany jako złe uczynki. Ale zgadnijcie, co się stało? Więc spójrzcie na tekst — werset 21, wy, którzy kiedyś byliście wyobcowani i wrodzy w umyśle, czyniąc złe uczynki.

Wiersz 22, ma teraz, spójrz na słowo teraz, teraz, jesteś pojednany w Jego ciele z ciała przez Jego śmierć. Jesteś teraz pojednany, nie tanimi środkami, ale przez umiłowanego Syna Bożego, płacącego cenę poniesienia kosztu pojednania w Jego

ciele na krzyżu za pomocą śmierci, aby to uczynił, abyśmy nie mogli chlubić się przeszłym zachowaniem, przeszłymi czynami i przeszłym nastawieniem.

Nie, uczynił to w określonym celu, więc powiedział, że w wersecie 22, abyśmy zostali przedstawieni przed Nim jako święci i nienaganni, i niepokalani. Apostoł Jan w wersecie 23 mówi, jeśli rzeczywiście trwacie w wierze, stabilni i stali, nie chwiejni. W przyszłości chce, abyśmy zostali przypomniani, że nie powinniśmy chwiać się od nadziei, ponieważ jest to nadzieja ewangelii, którą usłyszeliśmy.

I to jest nadzieja, która została ogłoszona; ta ewangelia została ogłoszona całemu stworzeniu i niebu. A Paweł mówi, na wypadek gdybyście nie byli pewni, to jest to, czego jestem kaznodzieją. Jest tak ważne, aby Paweł przybił i naprawdę jasno ustanowił dla kościoła, skąd przyszliśmy, gdzie jesteśmy i dokąd zmierzamy.

A jeśli tylko to zrozumiemy, to pośród fałszywego nauczania nie rzucasz ręcznika przy najmniejszej rzeczy, ani nie poddajesz się wszelkim oszustwom, które mogłyby cię rozproszyć. Kiedy patrzymy dalej poza ten fragment, nasza uwaga jest skierowana na to, co dzieje się w wersach 24-25. Teraz raduję się w moim cierpieniu dla was i w moim cielem uzupełniam to, czego brakuje w cierpieniach Chrystusa.

Dla dobra Jego ciała, to jest Kościoła, którego stałem się sługą według szafarstwa, które Bóg mi dał dla was, aby w pełni głosić Słowo Boże. Teraz, jeśli uważnie zwrócisz uwagę na werset 24, powinieneś uważnie przyjrzeć się temu tekstowi i poczuć niepokój z powodu wersu, który mówi: Moje cierpienie dla was dla ciała i uzupełniam to, czego brakuje cierpieniom Chrystusa. Może o tym nie myślałeś, ale pomyśl o tym.

Paweł podkreśla swoje cierpienie. A podkreślając swoje cierpienie, podkreśla również swoją misję. Stamtąd przechodzi dalej i porusza swoje przesłanie.

Niektóre rzeczy, które mówi o swoim cierpieniu, mogą sprawić, że trochę się podrapiecie po głowie, ale spróbujmy to rozpakować. Cieszcie się, bo jego cierpienie jest dla waszego dobra. Ale to jest problem.

Wydaje się, że sugeruje, że jego cierpienie doprowadzi do końca dzieła Chrystusa. Czy sugeruje nam, że to, co uczynił Chrystus, nie jest wystarczające? Pomyśl o tym. Czy naprawdę myślisz, że Paweł sugeruje, że dzieło Chrystusa jest niekompletne? Czy też myślisz, że sugeruje, że Chrystus potrzebował jego cierpienia, aby jego dzieło na ziemi zostało dokończone? Czy dzieje się coś z żydowskim apokaliptycznym poglądem na świat i tym, jak się skończy? Tego nie wiemy.

Musimy wiedzieć, aby zrozumieć, co się dzieje. Teraz, jeśli śledzisz tę serię studiów biblijnych, możesz nie być świadomy, ile artykułów, stron i argumentów jest na ten temat. Kim jest Paweł, aby twierdzić, że dzieło Chrystusa nie jest zakończone, a on przychodzi, aby je dokończyć poprzez swoje cierpienie? Kim jest Paweł, który tak

naprawdę sugeruje, że bez niego dzieło Chrystusa nie zostałyby zakończone? Chyba że rozumiesz żydowską apokaliptyczną strukturę tego, jak cierpienie nadejdzie na końcu.

Że zostanie uruchomiona główna forma cierpienia, a następnie pewien stopień cierpienia faktycznie pochłonie lub doprowadzi do końca niektóre z rzeczy, które dzieją się na końcu. Niektóre rzeczy, które mamy w niektórych starożytnych tekstach. Paweł nie wydaje się sugerować, że to, co uczynił Chrystus, nie jest wystarczające.

W rzeczywistości wydaje się sugerować, że to, co uczynił Chrystus, jest bardzo ważne i jest kompletne dla naszego zbawienia. Myśląc o czasie ostatecznym w kategoriach jego zmagania, wydaje się jednak sugerować w ramach żydowskiej apokalipsy, że cierpienie Chrystusa coś wywołało. Jego cierpienie jako znaczącej postaci przyczynia się do tego, aby doprowadzić do spełnienia niektórych rzeczy, których oczekiwali.

Ponownie, nie zgadzam się z Jamesem Dunnem, brytyjskim uczonym, o którym wspomniałem wcześniej, we wszystkim, co mówi w swoim komentarzu. Ale myślę, że to też; on naprawdę dobrze wykonuje swoją pracę. Dlatego wciągnę go do tej rozmowy, ale najpierw przyjrzyjmy się, co jeden z moich kolegów z Wheaton College, Douglas Moo, ma do powiedzenia na ten temat.

Moo pisze, że Paweł oczywiście nie sugeruje, że odkupieńcze cierpienie Chrystusa wymaga jakiegokolwiek uzupełnienia. Paweł jest przekonany, że śmierć Chrystusa na krzyżu jest całkowicie i ostatecznie zdolna do rozwiązania problemu ludzkiego grzechu. Nie chodzi o to, że w odkupieńczym cierpieniu Chrystusa czegoś brakuje, ale że czegoś brakuje w odniesieniu do udręki, która dotyczyła Chrystusa jako Mesjasza, którego głosił na świecie.

Dunn wyjaśni, co wydaje się niejednoznaczne w przypadku Moon. Zapowiedziana jest apokaliptyczna myśl, że istnieje wyznaczona suma cierpienia, którą należy znieść, aby wywołać, jak gdyby, ostatecznie wydarzenia w historii. Cytując Objawienie 6, wersety 9–11 dla Ezdrasza 4, 33–43, myśl jest taka, że śmierć Chrystusa niejako aktywowała pierwszy wyzwalacz, ale te cierpienia jeszcze się nie zakończyły.

W przeciwnym razie drugi i ostatni wyzwalacz również zostałby aktywowany. Ponieważ Paweł widział siebie jako głównego aktora w ostatecznym dramacie Bożego celu pojednania, mógł również postrzegać swoje zbyt realne cierpienie jako w jakiś sposób doprowadzenie do końca tego, co było jeszcze nierozstrzygnięte z cierpienia Chrystusa. Ukrzyżowany z Chrystusem, przez co świat został odkupiony i przemieniony.

więc Paweł mówi, że jego cierpienie doprowadzi do ukończenia dzieła Chrystusa, nie mówi, że dzieło Chrystusa nie jest ukończone. Ale nawiązuje do apokaliptycznego kontekstu, który mówi, że to, co Chrystus rozpoczął, jest dopełniane w tym, co robi w

odniesieniu do cierpienia, które znosi, zamiast potwierdzać wizję kościoła i to, co się rozwija — misję Pawła.

Dla Pawła jego cierpienie jest powiązane, cierpienie Chrystusa jest powiązane z cierpieniem Pawła i jest czymś, co jest w pełni znane poprzez słowo Boże. I na wypadek, gdybyśmy się zastanawiali, jest tajemnica, która jest tutaj ujawniana. W Liście do Kolosan Paweł nie zamierza faktycznie wyłożyć całej tajemnicy, ale ta tajemnica, powiemy, jest w Chrystusie i jest dziełem Chrystusa.

W Liście do Efezjan, po prostu skłaniając do myślenia i ekscytacji tą serią, kontynuuj śledzenie tej serii, ponieważ w Liście do Efezjan, on faktycznie wyjaśni, czym jest tajemnica. Wyjaśni wymiary tajemnicy na wiele sposobów. Chociaż daleko, Paweł raduje się z powodu ich wiary w Chrystusa.

Kończąc dyskusję na temat rozdziału 1, pozwólcie, że spróbuję skierować wasze myśli także do przesłania Chrystusa, korzystając z zarysu, który wam wcześniej dałem. Dla Pawła przesłaniem głoszenia jest Chrystus. Jeśli do tej pory nie zauważyliście w Kolosan 1, to jest Chrystus, to jest Chrystus, to jest Chrystus.

Zadanie jego proklamacji obejmowało ostrzeżenie i nauczanie ludzi, aby byli dojrzałi. W swoim przesłaniu podkreślił również, że muszą zrozumieć, że jego cierpienie jest dla ich dobra i wiąże się z tym pewien koszt. Sam Chrystus cierpiał.

I kiedy to wszystko robi, stara się wzmocnić ich bazę wiedzy, aby móc oprzeć się wpływowi i infiltracji fałszywych nauczycieli. Werset 24 do 2, werset 5, zrobimy tę ogólną obserwację, abyśmy, kiedy wrócimy do następnego wykładu, mogli faktycznie poświęcić więcej czasu na próby dotarcia do rozdziału 2 Listu do Kolosan. Bo chcę, abyście wiedzieli, zaczyna Paweł, jak wielką walkę toczą o was i o tych w Laodycei, i o wszystkich, którzy nie widzieli mnie twarzą w twarz.

Ich serca mogą być zachęczone, złączone w miłości, aby osiągnąć wszelkie bogactwa pełnego zapewnienia zrozumienia i poznania tajemnicy Boga, którą jest Chrystus. W kim są ukryte wszystkie skarby mądrości i wiedzy? Mówię to, aby was nikt nie zwodził możliwymi argumentami.

Bo chociaż jestem nieobecny ciałem, to jednak jestem z wami duchem, radując się, widząc wasze dobre postępowanie i stałość waszej wiary w Chrystusa Jezusa. Paweł kładzie tutaj doskonały fundament. W rozdziale 2, zamierza poruszyć fałszywe nauki.

Czym są, jak muszą sobie z tym radzić i jakie elementy fałszywej nauki należy omówić. Pamiętaj, że wspomniałem o pokrewieństwie w rozdziale 1. Pamiętaj o tym w trakcie tego wykładu o Kolosanach. Kiedy dotrzemy do rozdziału 3, połączy on fikcyjne pokrewieństwo rodziny Bożej z tym, co powinno się wydarzyć w makro rodzinie.

Dla kościołów, które spotykają się w domach ludzi. I on faktycznie będzie ich zachęcał najlepiej, jak potrafi, w czterech krótkich rozdziałach, tak jak to mamy. Aby byli mężczyznami i kobietami, Bóg chce, aby byli w kościele.

Pozwólcie mi szybko podsumować to, co robiliśmy lub próbowaliśmy robić do tej pory w rozdziale 1. W rozdziale 1 widzieliśmy pozdrowienia. Przeszliśmy przez modlitwę Pawła i podkreśliliśmy kluczowe rzeczy w jego modlitwie. Widzieliśmy, jak rozpałił serce wdzięczności, pokazując, co Bóg uczynił w Chrystusie.

I stworzyć doskonałe połączenie pokazujące, że w Chrystusie zostaliśmy przeniesieni ze światła, z ciemności do światła. To jest powód, aby wybuchnąć tą chwałą i sercem wdzięczności. I tak w hymnie Chrystusowym wspomina Chrystusa, który był stwórcą.

On był we wszystkim. On jest pełnią wszystkiego we wszystkim. A w Chrystusie pokazuje nam, jak wyglądała nasza przeszłość.

Jak w Chrystusie zostaliśmy pojednani. W Jego ciele. Przez Jego śmierć.

I otrzymał nadzieję na świecie. Stamtąd wraca, aby mówić o cierpieniu, przesłaniu i poleceniu, które on, jako apostoł, przekazuje. Od tego momentu będzie szedł konkretnie z fałszywymi naukami.

I mam nadzieję, że w miarę jak będziemy śledzić te wykłady, zdacie sobie sprawę, że chrześcijaństwo nigdy nie było łatwym kawałkiem ciasta. Chrześcijanie przechodzą przez wyzwania. I chrześcijanie są zachęceni.

A gdy chrześcijanie są zachęceni do radzenia sobie z trudnymi rzeczami w kościele, nie są zachęceni tylko przez ich miażdżenie. Ale są również przypominani o tym, kim się stali. Na co mają nadzieję.

Tam, dokąd zmierzają, jest podstawą, dla której warto podejmować wszystkie zmagania, wszystkie wyzwania i wszystkie wysiłki, aby sprostać temu, czego Chrystus pragnie dla swojego kościoła. Kiedy wrócimy, będziemy się świetnie bawić, przechodząc przez List do Kolosan. I mam nadzieję, że do tej pory uczysz się kilku rzeczy z tej wspaniałej książki.

Dziękuję.

To jest dr Dan Darko w jego serii wykładów na temat Prison Epistles. To jest sesja 3, Hymn Chrystusa w Kolosan 1:15-2:5.